

Recenzja filmu Anny Kazejak „Obietnica”

Bohaterka filmu "Obietnica" to enigmatyczna dziewczyna o subtelnej twarzy aniołka, która nosi w sobie niesamowite pokłady agresji, złości i buntu wobec porządku świata dorosłych. Anna Kazejak zagłębia się w meandry młodzieńczego obrazu rzeczywistości, w którym nic nie jest czarno-białe, a poszukiwanie jednoznacznych odpowiedzi jest bezskuteczne. Stawia pytania o system wartości, moralność i stabilność relacji rodzinnych, a dzięki duńskiej koprodukcji roztacza atmosferę tajemniczości i niepokoju.

Tytułowa obietnica towarzyszy nam od samego początku. Raz dane słowo i deklaracja miłości są wartościami najważniejszymi dla Lili. Gwarantują jej poczucie bezpieczeństwa i stabilność, których się kurczowo trzyma. Wypełnianie obietnic jest dla niej kluczowe, ponieważ świadczy o zaangażowaniu drugiej osoby.

W filmie przedstawiony jest świat z dwóch perspektyw: Lili oraz dorosłych. Wbrew pozorom Lila i Janek nie należą do "generacji online", a ich życie nie sprowadza się do internetowych interakcji przez social media. Wykorzystują technologię, żeby ułatwić sobie komunikację, a ich prawdziwym uzależnieniem są emocje i poczucie, że komuś na nich zależy. Lila oprowadza nas po swoim świecie. Przyglądamy się bohaterce, która jest wycofana, oszczędna w gestach i słowach. Emocje przeżywa wewnątrz i tłumi w sobie całą agresję. Staje w opozycji do środowiska, w którym się porusza: nie pije, nie pali i nie przeklina.

W ten sposób buduje swój system wartości. Wyraża bunt względem dorosłych, a przede wszystkim wobec matki, z którą nie może się w pełni porozumieć. Dziewczyna bywa obok matki, ale nie ma z nią dobrej relacji. Natomiast świat Janka jest pozornie poukładany. Rodzice wykazują troskę i zainteresowanie, wkraczając dość mocno w jego życie. Chłopak miota się między dwoma światami, aby sprostać stawianym wymaganiom. Janek jest rozedrgany emocjonalnie i szaleńczo zakochany. To miłość stanowi motywację jego zachowań.

"Obietnica" opowiada o rodzinie i zagubieniu młodego człowieka. Reżyserka tylko częściowo powieliła klisze i stereotypowe spojrzenie na młodzież. Przede wszystkim skupia się na wartościach, którymi kierują się jej bohaterowie. Nie traktuje ich jak jednolitą zbiorowość z szybkim, konsumpcyjnym podejściem do życia, lecz stara się odnaleźć przyczyny zachowań i wydarzeń. Świat przedstawiony w "Obietnicy" jest pełen odcieni szarości, a postaci nie można jednoznacznie ocenić. Film może być dobrym punktem wyjścia do dyskusji o współczesnym modelu rodziny i konsekwencjach, jakie za sobą niesie spływanie relacji międzyludzkiej. Świat pędzi do przodu, oferując szybkie uśmieszki na Facebooku czy Skypie, zabierając w ten sposób przestrzeń dla kontemplowania chwil w rodzinnym gronie. Młodzi ludzie przeżywają swoje problemy w samotności.